

OPRAWIAMY OBRAZY

Od dawna w sprzedaży znajdują się barwne reprodukcje pięknych obrazów pędzla najznamienitszych malarzy, jednakże choć tanie, wymagają one oprawienia, aby mogły ozdabiać mieszkania. Są dwa popularne sposoby oprawiania reprodukcji malarskich. Pierwszy z nich polega na umieszczeniu reprodukcji lub szkicu między tradycyjnymi ramkami, drugi zaś sposób stosowany od niedawna polega na przyklejeniu reprodukcji do kawałka tworzywa drzewnego i polakierowaniu całości. Zmiana profili i barw ram obrazów idzie w parze z rozwojem malarstwa i architektury. Dlatego też bardzo istotną sprawą jest właściwy dobór ramki i jej barwy do stylu i kolorytu reprodukcji.

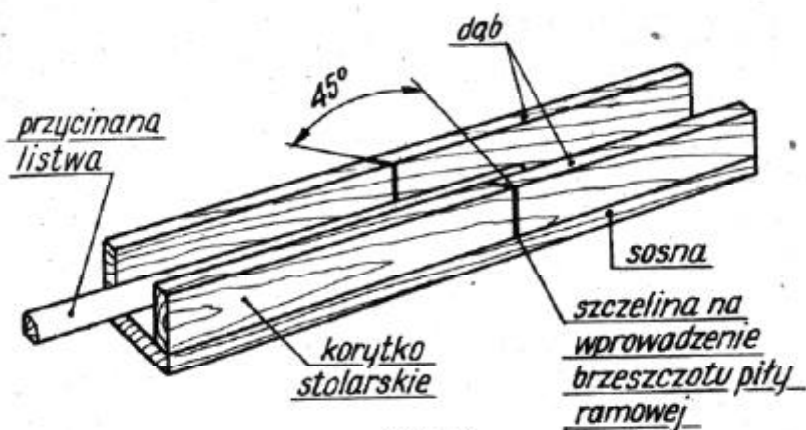
W oprawianych obrazach występuje często tzw. *pas-partout* (czyt. *paspartu*), czyli obramowanie -wkładka z białego brystolu w kształcie ramki wprowadzonej pod szkło. Jest to element związany z architekturą, o podstawie zwykle szerszej niż pas górny. Stanowi niejako postument, podstawę obrazu, podobnie jak fundament dla budynku. Reprodukcje można bezpośrednio nalepić na szare płótno lniane bez stosowania *pas-partout*.

Jeżeli od zaprzyjaźnionego malarza otrzymamy w prezencie akwarelę lub inny obraz, to od strony zewnętrznej zabezpieczymy go szkłem. Podobnie postąpimy ze starym wartościowym szychem.

Panująca tendencja do prostoty skłania do użycia na ramy obrazów listew o przekroju niezbyt skomplikowanym.

Ceny listew, z których będziemy sporządzali ramki, kształtują się w granicach od 5,10 do 40 zł za metr bieżący. Można je nabyć w punktach prywatnych lub czasami osiągalne są w sklepach państwowych z materiałami drzewnymi. Ramki obrazów mogą być zasadniczo wykonane ze wszystkich gatunków drewna, najlepsze jednak są sosnowe, dębowe lub lipowe.

Przycięcia odmierzonych listew pod kątem 45° dokonamy w stolarskim korytku, rys. 1. Dwa elementy ramki sklejmy pod kątem prostym przy użyciu kleju wiskol lub glutynowego (perelka). Jeżeli listewki użyte na ramki są krótkie i o niewielkim przekroju, to płaszczyzny styku powłoczemy klejem glutynowym i docisniemy oba elementy tak, aby klej nie wypłynął na widoczną stronę ramki. Identycznie sklejmy pozostałe elementy ramki, po czym wysuszymy spójenia w dobrze ogrzanym pomieszczeniu przez około 5 h.

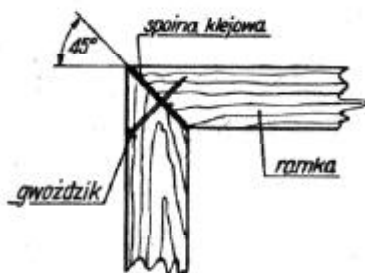


Rys. 1.

Następnie z zachowaniem ostrożności, w poziomie elementy ramki wbijemy gwoźdźmi, aby wzmocnić połączenia klejowe (rys. 2). Kolejną czynnością będzie przycięcie odpowiedniego kawałka szkła. Zrobimy to albo bezpośrednio przy jego zakupie lub sami (w domu) za pomocą przyrządu ze stalowym kółkiem. Należy stosować jak najcięższe szkło, aby zmniejszyć ciężar obrazu.

Montaż obrazka wykonamy wkładając w ramkę szkło, potem oprawianą reprodukcję (z ewentualnym passe-partout), a na koniec arkusz sztywnej tektury zabezpieczającej tył reprodukcji.

Teraz lekkim młoteczkiem (do 0,15 kg) wbijemy w ramkę co 30–40 mm cienkie gwoźdźki tak, aby połową swej długości opierały się o tekturę. Zapewnią nam one właściwy docisk reprodukcji do szkła. Celem ukrycia gwoździ, na ramkę i tekturę nalepiemy podgumowaną taśmę papierową.



Rys. 2.

Ostatnią czynnością będzie zamocowanie wieszaka gwoździkami długości ok. 10 mm, dokładnie w połowie górnej listwy. Wieszak możemy wykonać wyginając drut, np. ze spinacza biurowego, na kształt trójkąta równobocznego i zamocowując go paskiem cienkiej blaszki, złożonym na pół.

Do naklejania reprodukcji, z tworzyw drzewnych najlepsza jest sklejka, płyta pilśniowa warstwowo sklejona lub płyta „OKAL”. Z tych też materiałów grubości 8–20 mm wytniemy prostokąt odpowiedniego formatu. Proporcjonalnie do wielkości reprodukcji rośnie grubość podkładu.

Reprodukcję naklejmy na prostokątny podkład klejem wikoł lub zwykłym klejem biurowym, uważając na użycie minimalnej ilości kleju, gdyż papier, wchłaniając wodę z kleju, będzie miał tendencję do unoszenia się. W związku z tym reprodukcję należy starannie wygładzić i docisnąć do podkładu aż do wyschnięcia. Gdy klej zaschnie, wąskie krawędzie podkładu szlifujemy i w zależności od upodobań zaokrąglamy rogi, a potem zabarwiamy je na kolor zbliżony do reprodukcji bieżącej, farbą nitro lub po prostu tuszem kreslarskim.

Powierzchnię reprodukcji powlecemy bezbarwnym lakierem nitro, a po jego wyschnięciu chemolakiem. Najlepiej dokonamy tego wylewając lakier chemolak na powierzchnię reprodukcji tak, aby pokrył całą płaszczyznę papieru. Po polakierowaniu reprodukcję ustawimy na idealnie poziomych listewkach, aby lakier nie spływał na boki. Po wyschnięciu lakieru, do obrazka przybijemy wieszak.

Mgr inż. Jerzy Kostrzewski